

**Sygn. akt:** III U 1825/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący:	SSR del. do SO Monika Obrębska
Protokolant:	sekretarz sądowy Przemysław Dudziński

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014r. w O.

**sprawy z odwołania** J. R. (1)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

**na skutek odwołania** J. R. (1)

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

**z dnia** 27.11.2013r. **znak** (...)

**orzeka:**

oddala odwołanie

## UZASADNIENIE

W dniu 12 listopada 2013r. J. R. (1) złożył w Oddziale ZUS w P. wniosek o ustalenie uprawnień do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Po rozpoznaniu tego wniosku decyzją z dnia 27 listopada 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił J. R. (1) prawa do tego świadczenia uznając, iż nie udowodnił on wymaganego 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Decyzję powyższą J. R. (1) zaskarżył, wnosząc od niej odwołanie. W odwołaniu wskazał, że w (...) W. pracował w szczególnych warunkach od 07.11.1974r. do 30.04.2000r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że J. R. (1) nie spełnia warunków do przyznania wcześniejszej emerytury, o których mowa w art.184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż pomimo osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego 60 lat i legitymowania się ponad 25-letnim ogólnym stażem pracy, nie posiada wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

## **Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i**

### **zważył, co następuje:**

Odwołanie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podstawą do ubiegania się przez odwołującego o prawo do emerytury jest art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz.1440 ze zm.) w zw. z §4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), gdyż urodził się on (...) Zgodnie z tymi przepisami prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31.12.1948r., jeżeli:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- w dniu 01.01.1999r. udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wobec zakwestionowania przez organ rentowy z przyczyn formalnych przedstawionego przez odwołującego świadectwa pracy, (spełnienie przez odwołującego pozostałych przesłanek warunkujących nabycie uprawnień do wcześniejszej emerytury nie było przez ZUS kwestionowane), zasadniczą kwestią wymagająca przesądzenia w przedmiotowej sprawie było rozstrzygnięcie, czy odwołujący zgromadził 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Na powyższe okoliczności Sąd przesłuchał świadków oraz odwołującego w charakterze strony, przeprowadził też dowód z opinii biegłego z zakresu BHP oraz dowód z dokumentów z akt osobowych oraz z akt emerytalnych.

Świadek W. B.podał, że pracował z odwołującym na wydziale 1705 obróbki żeliwa, gdzie obrabiane były części do skrzyni biegów. Wskazał, że na tym wydziale odwołujący zajmował się szlifowaniem koła zębatego drugiego biegu. Potem przeniósł się na inny dział, gdzie świadek widział go na hali gdy malował konstrukcje, takie jak słupy, podwieszenia do dachu. Malował również na hali duże konstrukcje metalowe a także samą halę. Pracował na wysokości, na podnośnikach. Świadek nie kojarzył by odwołujący pracował jako murarz. Pamiętał jednak, że J. R. (1)pracował później na obróbce, gdzie szlifował żeliwo, a tam bardzo się kurzyło.

Świadek T. W. podał, że pracował z odwołującym w dziale głównego mechanika, ale nie pamiętał dokładnie w jakich latach. Świadek zeznał, że do jego działu odwołujący przyszedł z produkcji, gdzie pracował na szlifierkach. Świadek podał, że na dziale głównego mechanika odwołujący robił konstrukcje, duże wiaty. Elementy hali robili w warsztacie, a na placu było zestawianie tych konstrukcji, malowanie. Były to duże wiaty o długości 50 metrów i wysokości 8 metrów. Zajmował się malowaniem konstrukcji. Zanurzał część konstrukcji w wannie i wieszał na wieszakach. Świadek przyznał, że nie zawsze było to malowanie minią. Dodał, że odwołujący wykonywał też prace młotem pneumatycznym, robił fundamenty pod obrabiarki, czyścił piece hartownicze, czyścił wanny z galwanizerni po chemikaliach. W tym dziale pracował ponad 10 lat.

Zeznania świadków korespondują zasadniczo z zeznaniami odwołującego, który przesłuchany w charakterze strony zeznał, że w Z. W. pracował w szczególnych warunkach od 07.11.1974r. do 2000r. Na początku został przyjęty na obróbkę żeliwa, gdzie pracował na szlifierce magnesówce i szlifował żeliwo. To była obróbka szlifierska żeliwa. Potem przeniósł się też na szlifierki, tylko inną część szlifował - to były koła drugiego biegu. Potem przeszedł do brygady T. W.. Na szlifierkach pracował 14 lat. Jak dostał angaż murarz-malarz, to przeniósł się do działu głównego mechanika. Malował konstrukcje dachowe na wysokości do 15 metrów na dużych halach, remontował piece, czyścił zbiorniki po

chemikaliach, malował elementy chemikaliami, które zabezpieczały przed rdzewieniem. Odwołujący przyznał przy tym, że zajmował się pracami murarskimi, kuciem fundamentów młotem pneumatycznym.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w przedmiocie charakteru pracy odwołującego w spornych okresach, nie znajdując żadnych podstaw by kwestionować ich szczerłość i zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy. Świadkowie są osobami obcymi dla odwołującej. Nie mają żadnego interesu w składaniu fałszywych zeznań. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniają, tworząc logiczną całość. Świadkowie pracowali razem z J. R. (2), zatem posiadali wiedzę w przedmiocie charakteru jego pracy w spornych okresach.

Za zasadniczo wiarygodne Sąd uznał też zeznania odwołującego. Sąd odmówił wiary zeznaniom odwołującego jedynie w części, w której utrzymywał on, że w okresie od 7 listopada 1974 roku do 31 grudnia 1998 roku pracował wyłącznie na szlifierce, gdyż nie potwierdza tego materiał dowodowy, a w szczególności dowody z akt osobowych, z których wynika, że obowiązki szlifierza powierzono odwołującemu dopiero 01.04.1978r.

Z uwagi na specyficzny charakter pracy odwołującego w spornych okresach, uznając, iż sprawa wymaga wiadomości specjalnych z zakresu BHP, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu BHP w celu wypowiedzenia się czy charakter pracy odwołującego w spornych okresach od 7 listopada 1974 roku do 31 grudnia 1998 roku pozwala na zakwalifikowanie jego jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Biegła z zakresu BHP w wydanej opinii, biorąc pod uwagę całościowy materiał dowodowy, wskazała, że praca wykonywana przez odwołującego w okresie wskazanym w postanowieniu Sądu nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, za wyjątkiem okresu od 1 kwietnia 1978 roku do 14 października 1987 roku tj. okresu zatrudnienia na stanowisku szlifierza i okresu uznanego przez ZUS od dnia 1 września 1997r. do 31 grudnia 1998r. tj. okresu zatrudnienia na stanowisku malarza konstrukcji przemysłowych.

Odnośnie okresu od 1 kwietnia 1978 roku do 14 października 1987 roku biegła wskazała, że odwołujący w tym okresie pracował na stanowisku szlifierza i zajmował się szlifowaniem koła zębatego drugiego biegu. Tego rodzaju prace są wymienione w wykazie A, dziale III poz. 78 – szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne.

Odnośnie pracy odwołującego na wydziale obróbki żeliwa w okresie od 7 listopada 1974r. do 31 marca 1978r. (tj. okres 3 lata, 4 miesiące i 24 dni), w uzasadnieniu opinii biegła wskazała, że w jej ocenie, odwołujący w tym okresie nie wykonywał prac w szczególnych warunkach. Za taką oceną przemawiają, w przekonaniu biegłej następujące okoliczności:

- a) dołączone do akt ZUS meldunki o zmianie uposażenia wskazują, iż odwołujący był zatrudniony na stanowisku operatora wielomaszynowej obróbki skrawaniem, wydział P-1,
- b) zgodnie z kartą wynagrodzeń, dołączoną do akt osobowych odwołującemu obowiązki szlifierza powierzono dopiero z dniem 01.04.1978r.,
- c) świadek W. B. podał, iż odwołujący zajmował się na dziale (...) szlifowaniem koła zębatego drugiego biegu, tzn., że świadek mówił o okresie zatrudnienia po 31.03.1978r.

Biegła zwróciła również uwagę, że Sąd Okręgowy III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (k-47 akt IIIU 307/12) ustalił, iż świadek W. B. rozpoczął pracę w W. od 01.04.1976r., został zatrudniony w 1974r., przyjmował się do zakładu w W., lecz na początku pracował w W., jako operator obróbki skrawaniem - frezował wałek i zaczął się przyuczać do szlifowania.

5) w odwołaniu od decyzji ZUS (k-3,4) odwołujący podał:” ZUS nie zaliczył mu do prac szkodliwych okresu od 07.11.1974 r. do 31.03.1978 r. pracowałem na stanowisku operatora obróbki skrawaniem części żeliwnych (Wydział Obróbki Żeliwa). Nie podał, że w tym okresie szlifował części żeliwne.

6) Świadek J. P. zeznający w sprawie sygn. akt IIIU 307/12 podał (k-31):” Stanowisko operator wielomaszynowej obróbki skrawaniem to coś innego niż szlifowaniem też coś innego niż traspilot. Na wielomaszynowej obróbce skrawaniem robi się frezowanie. Jako szlifierze pracowaliśmy w brygadzie szlifierzy. Brygadzystą był M. i on był ustawiaczem. ”

Biegła podniosła, że odwołujący w złożonych zeznaniach podał, iż w tym okresie zajmował się tylko obsługą szlifierki magnesówki szlifując żeliwo. W ocenie biegłej, biorąc pod uwagę przytoczone powyżej fakty, pracownik zatrudniony na tym stanowisku dokonuje nie tylko prac szlifierskich ale także innych typu wiercenie, toczenie, frezowanie itp. - prac, które nie zostały ujęte w katalogu prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

***Odnośnie kolejnego spornego okresu od 15.10.1987r. do 31.08.1997r., w którym odwołujący był zatrudniony na stanowisku murarz – malarz, biegła wskazała, że w jej ocenie, biorąc pod uwagę całościowy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy w szczególności zeznania świadków dołączone do akt III U 896/11 z odwołania T. W., pracy odwołującego w tym okresie nie można zaliczyć do wykonywanej w szczególnych warunkach. Biegła zwróciła uwagę, że praca odwołującego w tym okresie polegała na malowaniu konstrukcji dachowych na wysokości do 15 metrów, remontach pieców, czyszczeniu zbiorników po chemikaliach, kuciu młotem pneumatycznym fundamentów pod obrabiarki, malowaniu słupów na hali, malowaniu poprzez zanurzenie w wannie konstrukcji metalowych a następnie ich odwieszeniu na wieszaki.***

Biegła wskazała, że wśród wykonywanych przez odwołującego prac jedynie prace polegające na malowaniu konstrukcji metalowych na wysokości i prace dekarские zostały zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jednak nie były one wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Odwołujący wykonywał w tym czasie szereg różnych innych prac polegających na wyburzaniu fundamentów, zalewaniu nowych fundamentów, malowaniu maszyn, urządzeń i pomieszczeń, czyszczeniu kotłów, które nie zostały zaliczone do prac w szczególnych warunkach.

Do powyższej opinii odwołujący J. R. (1) w piśmie z dnia 18 października 2014 roku wniósł zastrzeżenia podnosząc, że od samego początku zatrudnienia tj. od 7 listopada 1974r. pracował na szlifierce, a jego praca polegała na szlifowaniu tulei do skrzyni biegów. Odnośnie drugiego nieuznanego okresu podniósł, że pracy na stanowisku murarz – malarz było niewiele. Najwięcej czasu poświęcał na prace dekarские i malowanie konstrukcji metalowych na wysokości.

W ocenie Sąd zastrzeżenia do wskazanej opinii są chybione i nie zasługują na uwzględnienie. Sąd podzielił w pełni wywody i wnioski opinii biegłej z zakresu BHP I. M.. Opinia ta jest spójna, logiczna, a ponadto znajduje oparcie zarówno w dokumentach z akt osobowych, które nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności, jak też dowodach osobowych w postaci zeznań świadków, jak też, w dużej mierze, zeznań samego odwołującego. Zdaniem Sądu biegła w pełni zasadnie uznała, że brak jest podstaw do przyjęcia, by praca odwołującego na wydziale obróbki żeliwa w okresie od 7 listopada 1974r. do 31 marca 1978r. była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Biegła w sposób bardzo obszerny uzasadniła swoje stanowisko w sprawie, które Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela i aprobuje. Przypomnieć należy, że z akt osobowych odwołującego wynika bezsprzecznie, że obowiązki szlifierza powierzono mu dopiero z dniem 01.04.1978r. Na marginesie wskazać należy, że nawet przy teoretycznym założeniu, iż odwołujący w tym okresie rzeczywiście pracował wyłącznie na szlifierce i okres ten zostałby zaliczony jako praca w szczególnych warunkach, nie zmieniłoby to faktu, iż w dalszym ciągu nie wykazałby on 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Nie może budzić bowiem wątpliwości, że brak było podstaw do przyjęcia, że w okresie od

15.10.1987r. do 31.08.1997r. odwołujący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w szczególnych warunkach.

Reasumując Sąd uznał, że odwołujący jedynie w okresie od 1 kwietnia 1978 roku do 14 października 1987 roku (9 lat, 6 miesięcy i 14 dni) tj. w okresie zatrudnienia na stanowisku szlifierza wykonywał pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A dział III poz. 78 tj. szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, natomiast praca wykonywana przez odwołującego w pozostałych spornych okresach zatrudnienia w (...) (następnie ...) W. i (...) W.) nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Po zsumowaniu powyższego okresu w wymiarze 9 lat, 6 miesięcy i 14 dni, z okresem uznanym przez organ rentowy w wymiarze 1 rok, 3 miesiące i 15 dni, ubezpieczony zgromadził 10 lat, 9 miesięcy i 29 dni okresów pracy w szczególnych warunkach.

Wobec powyższego Sąd uznał, że odwołujący nie udowodnił wymaganego 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, przez co nie spełnia warunków do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury w oparciu o cytowane wyżej przepisy. Zaskarżona decyzja ZUS z dnia 27 listopada 2013 roku odmawiająca przyznania odwołującemu prawa do emerytury jest więc słuszna i odpowiada prawu.

Z tych względów Sąd uznając, iż odwołanie J. R. (1) nie zasługuje na uwzględnienie, w oparciu o art. 477<sup>14</sup>§ 1 k.p.c. oddalił to odwołanie.